

Sygn. akt II CSK 144/14

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa A. J.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej
w W. i Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej
[...] w S.
o zapłatę i ustalenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 września 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. akt [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Dokonywana w toku postępowania kasacyjnego ocena skarg kasacyjnych w ramach tzw. przedsądu ma na celu wybór takich spraw, które powinny zostać rozpoznane ze względu na interes publiczny. Rozwiązanie to łączy się ściśle z charakterem skargi kasacyjnej jako szczególnego środka zaskarżenia; nie jest ona kolejnym środkiem odwoławczym w toku instancji, lecz środkiem prawnym nadzwyczajnym, uruchamianym przede wszystkim w interesie ogólnym i ukierunkowanym – przynajmniej ze swego założenia – do rozpatrzenia wyłącznie kwestii prawnych (materialnych i procesowych) związanych z wydanym przez sąd drugiej instancji prawomocnym orzeczeniem. W związku z tak ukształtowanym modelem skargi, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wówczas, gdy zachodzą przyczyny wymienione w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżąca w skardze kasacyjnej odwołała się do przyczyn z pkt 1, 2 i 4 powołanego przepisu, to jest występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów i oczywistą zasadność skargi. Zauważyć jednak należy, że wskazanie skardze ustawowych przyczyn, przy istnieniu których Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania nie jest wystarczające. Każda z tych ustawowych przyczyn, która zdaniem skarżącego w sprawie wystąpiła, powinna być wyczerpująco uzasadniona.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, że powołanie się na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego wymaga od skarżącego przedstawienia tego zagadnienia przez odpowiednie jego sformułowanie, wskazanie przepisów prawa, na tle których powstało, przedstawienia kontrowersji i rozbieżnych ocen prawnych, jakie zagadnienie to wywołuje oraz wykazania, że mają one tak istotny, poważny i uniwersalny charakter, iż wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, koniecznego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz przydatnego także dla rozwoju judykatury (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK, nie publ.). Skarżąca nie sformułowała żadnego

zagadnienia prawnego, a uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania koncentruje się raczej na wykazaniu pokrzywdzenia skarżącej obniżeniem przez Sąd Apelacyjny zasądzonego przez sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia, z kwoty 400.000 zł do kwoty 300.000 zł. Ten stan rzeczy powoduje, że nie znajduje uzasadnienia twierdzenie skarżącej, iż w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 445 § 1 k.c. w zakresie ustawowego terminu „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia”. Zakres tego pojęcia był przedmiotem wielu rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, jest ciągle przedmiotem analiz w literaturze, stąd brak podstawy do twierdzenia, a każdym razie skarżąca we wniosku tego nie dowiodła, że istnieje potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Nie można też podzielić stanowiska skarżącej, że zachodzi przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ta przesłanka występuje wówczas gdy trafność zarzutów skargi jest dostrzegalna od razu, na pierwszy rzut oka, bez przeprowadzania wnikliwej jurydycznej ich analizy. Chodzi więc o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 197/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Taka sytuacja w sprawie nie ma miejsca. Wysokość zadośćuczynienia zależy bez wątpliwości każdorazowo od okoliczności sprawy, te zaś zostały poddane ocenie przez Sąd Apelacyjny. Redukcja zadośćuczynienia dokonana przez ten Sąd, kwotowo istotna, jednak nie jest rażąco dla skarżącej niekorzystna, a to nie usprawiedliwia ingerencji Sądu Najwyższego w treść kwestionowanego rozstrzygnięcia w trybie tak szczególnym jakim jest skarga kasacyjna.

Z przedstawionych przyczyn, przy uwzględnieniu, że w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania, którą – zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. – Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).